

Rozkaz specjalny L 1/2018

Druhny i Druhowie!

Mija właśnie 67 lat od 1 marca 1951 roku kiedy w więzieniu mokotowskim rozstrzelanych zostało siedmiu przywódców Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Tworzyli oni ostatnie kierownictwo ostatniej ogólnopolskiej konspiracji, która po rozwiązaniu szeregów Armii Krajowej kontynuowała jej dzieło.

Ponad pół wieku później – w roku 2011 - parlament niepodległej Polski ustanowił dzień pierwszy marca Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Jest to hołd dla bohaterów antykomunistycznego podziemia, którzy w obronie niepodległego bytu Państwa Polskiego, walcząc o prawo do samostanowienia i urzeczywistnienia dążeń demokratycznych społeczeństwa polskiego, z bronią w rękę, jak i w inny sposób przeciwstawili się sowieckiej agresji i narzuconemu siłą reżimowi komunistycznemu.

Ocalono i przywrócono pamięć o tych, których skazano nie tylko na śmierć, ale i na zapomnienie. Dziś, gdy dzięki badaniom historyków odkryto miejsca ukrywanych przez lata pochówków, poznajemy również fakty i losy ludzi, którzy dołączyli do panteonu bohaterów narodowych.

Nazwiska i zasługi generała Emila Fieldorfa, Witolda Pileckiego, niezłomna postawa Danuty Siedzikówny, męczeńska śmierć harcerza Szarych Szeregów – Jana Rodowicza „Anody” i wielu innych trafiły do zbiorowej świadomości i na karty podręczników historii.

W roku 2018, gdy obchodzimy setną rocznicę odzyskania niepodległości oraz stulecie istnienia Związku Harcerstwa Polskiego, jesteśmy szczególnie zobligowani do refleksji nad dziejami naszego państwa. Powinniśmy stracić się poznać je i zrozumieć, by samodzielnie umieć wyciągnąć z niej wnioski.

Dzisiejszym spotkaniem nie tylko oddajemy hołd ludziom, którzy dla wolnej Polski poświęcili wszystko. Dajemy również świadectwo zrozumienia dla potrzeby zachowania i przekazania trudnej i jakże często tragicznej historii naszego narodu.

Mam nadzieję, że efektem poznania i zrozumienia skomplikowanych dziejów naszego państwa stanie się poczucie odpowiedzialności za kraj będące gwarancją, że tragedie przeszłości nigdy już się nie powtórzą.

Czuwaj!

hm. Joanna Sawicka

